Telefon Nr 11. Dodatek bezpłatny „Nasz Dodatek Ilustrowany". Cena 25 groszy.

Gazeta Nowska

Abonament miesięczny w ekspedycji 90 groszy, z opłatą pocztową 98 groszy. W razie wypadków, spowodowanych siłą wyższą, przeszkód w zakładzie lub tem podobnych nie przewidzianych okoliczności, wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie pisma, a abonenci nie mają prawa domagać się niedostarczonych numerów lub odszkodowania.

Od ogłoszeń pobiera się za 1-łam. wiersz 15 groszy. Reklamy przed działem ogłoszeń wiersz 35 groszy. — „Gazeta Nowska" wychodzi 1 raz tygodniowo a mianowicie w piątek. — Wydawca, drukiem i nakładem Władysława Wesołowskiego w Nowem (Pomorze). Prenumerata płatna zgóry. Ogłoszenia płatne natychm. Redaktor odpowiedz. Władysław Wesołowski, Nowe.

Nr. 34. Nowe, sobota 26-go sierpnia 1933 r. Rok X.

Przyjęcie dzieci do I. Komunji św.

Uroczystość przyjęcia dzieci do I. Komunji św. odbyła się w niedzielę, dnia 20 sierpnia b. r. Dzieci w liczbie 181 zebrały się na dziedzińcu szkoły powszechnej, skąd w procesji z muzyką odprowadzone zostały do kościoła na uroczyste nabożeństwo. Mszę św. odprawił ks. proboszcz Bartkowski, który też od stóp ołtarza przemówił gorąco do dzieci, zwracając im uwagę na doniosłe znaczenie przeżywanej chwili — chwili tak pięknej i uroczystej. Po nabożeństwie otrzymali dzieci obrazki pamiątkowe.

Jarmark.

Wczoraj w czwartek odbył się w Nowem jarmark kramny, na bydło i konie. Spęd bydła i koni nie był wielki, a obroty małe przy niskich cenach. Na rynku kramnym można było zauważyć jak zawsze tę samą ilość wystawiających, lecz i tu obroty nie były wysokie. Stwierdzić się dało, że ludność garnęła się licznie do miejscowych interesów i robiła tam swoje zakupy. To też miejscowe kupiectwo naogół jest zadowolone ze zrobionych obrotów.

Wieczorem około godziny 6-tej nastąpił ulewny deszcz, który przyśpieszył zamknięcie jarmarku. Ludność popędziła do domu, a handlarze prędko swój przemoknięty towar zwinęli i odjeżdżali, aby następnie gdzie indziej wystawić go na sprzedaż.

W sprawie redukcyj zamężnych urzędniczek państwowych.

W związku z licznemi pogłoskami o zamierzonem zwalnianiu ze służby państwowej zamężnych urzędniczek, dowiadujemy się, żewładze państwowe nie powzięły jeszcze w tej sprawie ostatecznej decyzji.

Jak słychać władze zamierzają ze względów społecznych, a więc przedewszystkiem z uwagi na konieczność zatrudniania większej liczby bezrobotnej inteligencji, zwalniać ze służby państwowej te funkcjonarjuszki zamężne, które albo posiadają majątek własny, albo też dochody ich mężów wynoszą ponad 500 zł miesięcznie.

Komunikat.

Urząd Skarbowy w Świeciu przypomina płatnikom nadzwyczajnej daniny majątkowej II grupy kontyngentowej (od przedsiębiorstw przemysłowych, handlowych, wolnych zawodów i zajęć przemysłowych), iż termin uiszczenia tejże za rok 1933 upływa

z dniem 31-go sierpnia b. r.

Po upływie powyższego terminu przeciw zalegającym płatnikom, którym nakazy płatnicze zostały doręczone przed dniem 15 sierpnia b. r., zostaną wdrożone bezzwłocznie kroki egzekucyjne.

PLAGA HANDLU ULICZNEGO I DOMOKRĄŻNEGO.

Celem ustalenia i powzięcia odpowiednich środków zaradczych dla przejawiającego się w ostatnich czasach przerostu handlu ulicznego i zamaskowanego handlu domokrążnego, podcinającego byt osiadłego kupiectwa, jakoteż dla zlikwidowania coraz bardziej szerzącej się plagi żebractwa, uprawianego po lokalach biurowych i handlowych, Izba Przemysłowo-Handlowa w Łodzi zwołała w powyższych sprawach konferencję, w której wzięli udział przedstawiciele urzędu wojewódzkiego, starostwa grodzkiego, magistratu m. Łodzi, oraz reprezentanci poszczególnych stowarzyszeń i związków kupieckich oraz przemysłowych.

Po szczegółowem przedyskutowaniu całokształtu sprawy Izba wysunęła szereg postulatów i wniosków, które obecni na konferencji delegaci rządu i samorządu obiecali poprzeć.

W SPRAWIE PALENIA KAWY.

Ustawa o podatku przemysłowym postanawia, że ulgowe stawki podatkowe, opłacane przez przedsiębiorstwa handlowe, będą stosowane wyłącznie do obrotów, uzyskanych ze sprzedaży towarów bez przeróbek. Do opinjowania wypadków wątpliwych powołane są izby przemysłowo-handlowe.

W związku z tem Związek Izb wydał opinję, że palenie kawy w przedsiębiorstwach handlu spożywczego uważać należy za przygotowawczą czynność handlową, o ile to dotyczy kawy bezpośrednio sprzedawanej przez dane przedsiębiorstwo. Jeżeli jednak przedsiębiorstwo handlu spożywczego zajmuje się paleniem kawy w trybie zarobkowym, to jest na rachunek innych firm, dostarczających mu w tym celu kawy, lub gdy paleniem kawy trudnią się firmy, które wcale nie uprawiają handlu towarami kolonjalnemi — wówczas obroty stąd powstałe uważać należy za przemysłowe.

W SPRAWIE UBEZPIECZENIA EKSPEDJENTÓW SKLEPOWYCH W Z. U. P. U.

Do Zakładu Ubezpieczeń Pracowników Umysłowych w Warszawie zwraca się ostatnio szereg osób w związku z wydaniem przez Najwyższy Trybunał Administracyjny wyroku w sprawie ubezpieczenia ekspedjentów sklepowych.

W sprawie tej Z. U. P. U. wyjaśnia, że w myśl wyroku ubezpieczeniu w Zakładzie podlegają wszyscy ekspedjenci sklepowi z wyjątkiem tych, którzy korzystają wprawdzie z niektórych praw pracowników umysłowych (trzymiesięczne wypowiedzenie i jednomiesięczny urlop), lecz nie odpowiadają warunkom i kwalifikacjom, wymaganym przez przepisy prawne od pracowników umysłowych.

Ponadto w odniesieniu do ekspedjentów sklepowych, którzy zostali ubezpieczeni przed dniem 23 maja 1931 r., ma zastosowanie przepis art. 3 Rozporządzenia ministra opieki społecznej z dnia 1-go kwietnia 1931 r., w myśl którego ekspedjenci, którzy zostali ubezpieczeni w Z. U. P. U., uważani będą i nadal za pracowników umysłowych, chociażby nie posiadali kwalifikacyj, wymienionych w wyroku N. T. A. W sprawie tej Z. U. P. U. stoi na stanowisku, że wyrok Najwyższego Trybunału Administracyjnego nie może być podstawą do rewizji ubezpieczenia tych ekspedjentów sklepowych, którzy zostali uprzednio przyjęci przez Zakład, lub których prawo do ubezpieczenia zostało uprzednio stwierdzone Celem ostatecznego rozstrzygnięcia tej kwestji Z. U. P. U. zwrócił się do ministerstwa opieki społecznej

Wielkie projekty, które nie weszły w życie.

Wielkie projekty i wynalazki absorbowały uwagę ludzkości od setek lat. Wiele, większa część tych projektów została tylko projektami. Ale to, co wczoraj jeszcze było marzeniem, dzisiaj, dzięki postępom nauki i techniki, stało się rzeczywistością.

Odwiecznem zagadnieniem była np. kwestja fabrykacji złota, której średniowieczni alchemicy nadali nazwę „kamienia filozoficznego". Od setek, od tysięcy lat szarlatani stosowali najrozmaitsze sztuki i sztuczki, mające na celu wyprodukowanie złota z ołowiu, czy z innego metalu. Dzisiaj, dzięki badaniom Rutherford'a, wiemy już, że teoretycznie fabrykowanie złota z innych metali jest możliwe; rozbicie atomu i przemiana atomów pozwalają jeden pierwiastek przemienić w drugi . . . w teorji. W praktyce rozbicie atomu nie jest jeszcze dostępne fizyce współczesnej.

Od czasu zastosowania elektryczności liczne były próby wyzyskania morza, jako źródła energji elektrycznej. Kilka projektów wyzyskania np. różnicy temperatur w głębi i na powierzchni morza wypróbowano w zatoce Meksykańskiej i nad morzem Śródziemnem, ale okazało się, że są to metody zbyt kosztowne i niepraktyczne.

Jako źródło energji usiłowano oddawna już wyzyskać wiatr. Odnośny projekt wyzyskania siły napędnej wiatru dla wprowadzenia w ruch dynamomaszyn i produkowania energji elektrycznej opracował inżynier niemiecki, Honnef; według jego pomysłu należałoby wznieść wieże żelazne wysokości 400 metrów, a szerokości 22 metrów, u szczytu których znajdowałyby się trzy olbrzymie koła wiatrakowe napędzane przez wiatr. Realizacji projekt ten się nie doczekał.

Jak wiatr i morze, tak też usiłowano w ostatnich czasach wyzyskać dla celów produkcyjnych wulkany. Inżynierowie włoscy opracowali projekt skaptowania sił wybuchowych i gazów wydostających się z wulkanów w celu uruchomienia przy ich pomocy maszyn. I ten projekt, aczkolwiek szczegółowo opracowany, pozostał dotychczas na papierze.

Do dziedziny pozornie nie mniej fantastycznych projektów należą opracowane zresztą naukowo plany przemian wyglądu skorupy zwierzchniej naszego globu. Do takich projektów należy np. plan geologów austrjackich obniżenia poziomu morza Śródziemnego o 15 metrów, a to przez zamknięcie zapomocą tam cieśniny Gibraltarskiej i stopniowe wypompowywanie wody z morza Śródziemnego; w ten sposób ląd nadbrzeżny wynurzyłby się z pod wody, niektóre wyspy uzyskałyby połączenie z lądem, a natomiast obecne porty stałyby się miastami kontynentalnemi.

W projekcie tym, który zagrażałby kwitnącym portom wybrzeża afrykańskiego, chodzi jednak o co innego, niż o zyskanie pasma nowego lądu: celem jego miałoby być nawodnienie Sahary, do której miałyby być skierowane wody odciągnięte z morza Śródziemnego; w ten sposób olbrzymia pustynia przekształciłaby się w wielki kraj urodzajny, mogący wyżywić miljony ludzi. Środki techniczne, jakimi dzisiaj rozporządzamy, pozwoliłyby bezwarunkowo na urzeczywistnienie podobnego planu, gigantyczne jednakże musiałyby być środki finansowe niezbędne dla zrealizowania gigantycznego projektu, któryby jednocześnie pomógł do zwalczenia częściowego bezrobocia przez zatrudnienie przy wykonaniu olbrzymich robót setek tysięcy bezrobotnych.

Natomiast dawne, utopijne w swoim czasie plany przeprowadzenia tunelu pod cieśniną Gibraltarską i pod kanałem la Manche, połączenia kontynentu z Anglją, a Europy z Afryką, są dzisiaj technicznemi „drobnostkami" i przytem niezbyt kosztownemi nawet. Jeżeli stają wykonaniu ich na przeszkodzie pewne względy, to nie natury technicznej ani też finansowej.

Jednym z ostatnich projektów był pomysł rakiety kosmicznej, w której możnaby odbyć podróż na najbliższego naszej ziemi satelitę — księżyc. Profesor Oberth wykonał nawet rakietę próbną w małych rozmiarach, pędzoną wybuchami gazów. Start tej rakiety nie dał jednak rezultatów zachęcających. W tej dziedzinie marzenia o komunikacji międzyplanetarnej są jeszcze tylko marzeniami. Tak samo jak marzeniem są pomysły porozumienia się optycznego z Marsem, lub też przy pomocy fal radjowych.

W każdym razie niejedno z utopijnych dotąd marzeń stało się obecnie ciałem i, jak się okazuje, przy ciągłych zdobyczach techniki i wiedzy, marzenia i śmiałe projekty zyskują z czasem trwałą podstawę i ze skrzydeł fantazji przenoszą się na twardszy grunt realizacji.

L. M.

ZIEMIA JEST GWIAZDĄ BŁĘKITNĄ.

Każda planeta ma swoje zabarwienie. Mars świeci czerwonym blaskiem, jak rubin. Wenus rzuca chłodny, biały blask. Jupiter daje zielone refleksy. Zabarwienie planety zależne jest od atmosfery, która ją otacza, a także od składu powierzchni planety. Oczywiste że i ziemia ma swoje zabarwienie. Amerykański astronom, prof. Slepner, rozwiązał to zagadnienie drogą analizy światła ziemi. W wyniku badań prof. Slepnera dokonanych za pomocą spektroskopu i innch fotometrycznych aparatów, okazało się, że ziemia nasza błyszczy w przestworzach światłem blado-niebieskiem.

Z życia S. M. P.

W niedzielę, dnia 27 sierpnia 1933 r. przyjeżdża do Nowego z wycieczką Stowarzyszenie Młodzieży Męskiej z Osia.

Goście przyjadą z własną orkiestrą.

Ponieważ postanowiliśmy wspólnie z gośćmi pójść do kościoła na mszę św., przeto apeluję do druhów, by wszyscy co do jednego w mundurach, a conajmniej w czapkach związkowych stawili się do zbiórki o godzinie 9,30 na boisku miejskiem.

Dalsze instrukcje usłyszą druhowie na boisku przy zbiórce.

GOTÓW!

Za Zarząd: Prezes.

O USPRAWNIENIE TEGOROCZNEJ AKCJI WYMIAROWEJ.

Izba Przemysłowo-Handlowa, uważając, że w obecnej sytuacji gospodarczej szczególne znaczenie posiada sprawa dostosowania trybu akcji wymiarowej podatku dochodowego do faktycznych wyników dochodowych płatników, postanowiła podnieść potrzebę podjęcia szczególnych starań o należyte usprawnienie owej akcji w kierunku realności wymiarów i ich zgodności ze stosunkami gospodarczemi.

M. in. Izba poruszyła sprawę traktowania ksiąg handlowych, poświęcając osobną uwagę kwestji uwzględniania odpisów amortyzacyjnych, dała wyraz postulatom łączącym się z kwestją należytego stosowania stawek średniej dochodowości, zgłosiła wnioski w przedmiocie systemu prac Komisyj Szacunkowych oraz korzystania z pomocy rzeczoznawców, jakoteż poruszyła inne zagadnienia.

Wojna o Pomorze przed 500 laty

Dokładnie przed 5 wiekami, w sierpniu 1433 r., toczyły się na Pomorzu zacięte walki. Była to jedna z tych licznych wojen, jakie Polska prowadziła już po Grunwaldzie, a przed ostatecznem odzyskaniem Prus Królewskich w r. 1466.

Stary król Jagiełło już nie kierował osobiście tą wyprawą. Przybył wprawdzie w czerwcu 1433 r. do Koła, gdzie zebrała się 16-tysięczna armja polska, ale dowództwo nad nią powierzył kasztelanowi krakowskiemu, Mikołajowi z Michałowa. Była to główna armja polska. Drugą, mniejszą stanowili Wielkopolanie w liczbie przeszło 3 tys., którzy połączyli się nad Odrą z 7 tys. czeskich „Sierotek" pod wodzą Jana Czapka. To wojsko już z początkiem czerwca wkroczyło do krzyżackiej Nowej Marchji, a spustoszywszy ją ruszyło na Pomorze, ku Chojnicom. Tu połączyło się z główną armją polską, która szła z Koła przez Bydgoszcz i Tucholę. Tuchola, pod którą podstąpiono, miała wedle współczesnego kronikarza tak potężne działa, że wojsko polskie musiało stanąć o milę od miasta.

Oblężenie Chojnic trwało od 6 lipca do połowy sierpnia. Załoga krzyżacka pod wodzą Erazma Frischborna broniła się dzielnie. 25-tysięczna armja polsko-czeska też dokładała starań, by zdobyć miasto. Szturm generalny przypuścili Polacy 22 lipca, z czterech stron równocześnie. W jednem miejscu oblegający dotarli aż do palisady, ale nigdzie do miasta wedrzeć się nie zdołali. Wreszcie spróbowano jeszcze jednego środka: podkopywania się pod mury. Ale czujna załoga krzyżacka zaczęła również kopać i strzelać do wykrytych podkopów. Wkońcu zniechęcone wojsko polskie odstąpiło od Chojnic i ruszyło do Świecia, a stamtąd wzdłuż Wisły do Tczewa. Polacy nie zamierzali go oblegać, ale niespodziewanie w mieście wybuchł wielki pożar. Uciekając z ciasnych uliczek przed rozszalałym żywiołem mieszkańcy Tczewa sami wyłamali bramy i miasto wpadło w ręce Polaków. Było to 29 sierpnia 1433 r. Z Tczewa ruszyła armja pod Gdańsk. Bito z armat do miasta, ale nie próbowano go zdobywać. Całe wojsko, piesze i konne, weszło do morza, wyprawiając w nie igrzyska. Czesi brali wodę morską do flaszek na pamiątkę.

Następnie rozpoczął się powrót. Maszerując koło Starogardu i Tucholi doszło wojsko polskie do zamku w Jasieńcu, który szybkim szturmem zdobyto. Tu przybyli do obozu polskiego pełnomocnicy Zakonu i w dniu 13 września zawarto zawieszenie broni. Na tem się ta krótka wojna o Pomorze zakończyła.

RACHUNEK ZA KAPELUSZE PRZED SĄDEM.

Ile kapeluszy może zamówić jednocześnie żona bogatego męża? Takie pytanie miał do rozstrzygnięcia sąd w Paryżu. Bankier B., zamożny człowiek, został zaskarżony przez właścicielkę magazynu mód, która domagała się uregulowania rachunku za pięć kapeluszy, dostarczonych żonie bankiera. Pan B. tłomaczył się, iż żona zamówiła kapelusze nie zapytawszy go o zdanie, iż kapelusze te były zbyt drogie i że wreszcie nie należy do jego obowiązku regulowanie rachunku na przeszło 1000 franków za pięć kapeluszy zamówionych w ciągu 3 tygodni. Sąd po dojrzałym namyśle orzekł, że mąż obowiązany jest pokrywać wydatki na toalety swojej żony w takiej wysokości, jak tego wymagają względy reprezentacyjne. Żona bankiera, twierdzi sąd, musi być dobrze ubrana i może zatem nosić drogie kapelusze. O ile się zaś uwzględni, iż zamówienie na kapelusze nastąpiło w czasie, kiedy panie z tej sfery czynią zwykle większe zakupy, zamówienia sezonowe, to ilość zakupionych przez bankierową B. kapeluszy nie jest zbyt wielka. Z powyższych racji wychodząc, sąd nakazał bankierowi uregulować w całości rachunek za kapelusze.

BILET TU — PASAŻER TAM.

Na parowcu transatlantyckim „Lafayette", który przybył w tych dniach do Southamptonu z Nowego Yorku przybyła młoda Amerykanka, miss Betty Rydell bez biletu, bez pieniędzy, bez paszportu. Wsiadłszy na pokład „Lafayette'a" w N. Yorku, spostrzegła miss Rydell ku swemu przerażeniu na 10 minut przed odejściem statku, iż zgubiła swoją walizkę, w której znajdował się bilet, paszport, pieniądze i biżuterja. Tymczasem szofer taksówki, w której miss Rydell zostawiła przez roztargnienie walizkę, pędził pełnym gazem na przystań, aby zdążyć jeszcze przed odjazdem Lafayette'a i oddać pasażerce jej zgubę. Spóźnił się jednak. Po wymianie depesz przez radjo władze portowe ulokowały walizkę pasażerki na okręcie „Europa", odchodzącym w parę godzin później również do Southampton. Ponieważ „Europa" płynęła prędzej niż „Lafayette" stało się, iż miss Rydell, przybywszy do Southampton, znalazła już tam swoją walizkę wraz z całą jej zawartością.

PRZENOSINY ĆWIERĆ MILJONA MIESZKAŃCÓW.

Zarząd hrabstwa Londynu (wielki Londyn) przystąpi do wykonania olbrzymiego planu opróżnienia zaniedbanych, brudnych dzielnic Londynu, t. zw. Slums, w Stepney, Green, Bethnal i Shoreditch. Przeniesieniu z tych dzielnic ulegnie zgórą 250.000 mieszkańców, którzy z antisanitarnych, zadymionych, zaśmieconych i przeludnionych dzielnic przeprowadzą się do nowych bloków mieszkalnych, wybudowanych według wskazań nowoczesnej urbanistyki i higjeny. Koszty wykonania tego planu sięgają ogromnej sumy 35 miljonów funtów.

MIĘDZYNARODOWY KONGRES TECHNIKI OGRZEWALNEJ

odbędzie się w Paryżu w październiku r. b. od 9 do 15. Kongres ten będzie trzecim, z rzędu; obrady toczyć się będą w sześciu sekcjach, a jednocześnie z kongresem odbędzie się w salach Conservatoire National des Arts et Metiers wystawa odnośna. W kongresie i w wystawie bierze udział szereg delegacyj z różnych państw.

DZIENNIKARZ — MARSZAŁKIEM.

Generał Balbo, którego lot do Ameryki na czele całej eskadry wzbudził powszechny entuzjazm, jest z zawodu dziennikarzem. Urodzony 3 czerwca 1896 r. jako młody student poszedł na wojnę, później zaś studjował ekonomję na uniwersytecie we Florencji, poczem poświęcił się dziennikarstwu. „Marsz na Rzym", którego był jednym z głównych inicjatorów, zmienił koleje jego życia. Obecnie jest ministrem lotnictwa i ostatnio został marszałkiem wojsk włoskich. Jest to pierwszy dziennikarz, który zrobił karjerę wojskową.

ZNAKOWANIE UCIEKAJĄCYCH PRZESTĘPCÓW.

Jeden z detektywów Scotland Yardu wynalazł skuteczny sposób znakowania przestępców, którzy po spełnieniu rabunku, kradzieży, włamania uciekają posługując się autem. W takich wypadkach pościg policji rzadko daje bezpośrednie wyniki. Metoda nowa polega na tem, że zamiast zwykłych nabojów zakłada się do rewolweru kapsle napełnione farbą; kapsle te pękają przy najlżejszem uderzeniu o powierzchnię i zostawią wówczas niedającą się zmyć plamę kolorową, jasno świecącą. Strzały „farbiarskie" oddaje się do uciekającego auta, które zostaje wówczas znakowane w taki sposób, iż rzuca się to w oczy. Przestępca, którego odzież np. została zbryzgana farbą, może się uwolnić od znaku tylko wtedy, gdy zrzuci ze siebie ubranie. Ale to komplikuje już sytuację, naraża uciekiniera na różne trudności i zarazem daje policji możność odnalezienia jego śladu.

ZYSKOWNA POZYCJA.

Podczas sprawdzania budżetu departamentu Yonne (Francja) znaleziono pozycję 100.000 franków wypłacaną corocznie na pokrycie kosztów budowy linji kolejowej od Jogny do Villeneuve. Najciekawsze jest to, że linja ta nie była wcale budowana. Dalsze badania stwierdziły, iż pozycja ta figuruje w budżecie departamentu już od 20 lat. Obecnie poszukuje się pomysłowego autora rentownej pozycji.

OBUWIE DLA OLBRZYMA.

Niełada zadanie czeka szewca, który ma sfabrykować kamasze dla olbrzymiego wzrostem atlety włoskiego Primo Carnery. Kamasze te muszą mierzyć 46 cm. długości, 22 cm. wysokości, 15 cm. szerokości. Pod podeszwą znajduje się cienka stalowa płytka podłużna, umieszczona tam, aby kamasze wytrzymywały lepiej olbrzymi ciężar atlety.

Dot. przywrócenia prawidłowej pisowni nazwisk na podstawie Konwencji Genewskiej z 1922 r.

Jak wiadomo art. XVI protokółu końcowego do Konwencji Genewskiej z r. 1922 przewiduje możność przywrócenia prawidłowej pisowni nazwisk, właściwej pisowni języka polskiego w rejestrach stanu cywilnego, które prowadzone są na obszarze b. terenu plebiscytowego.

Postępowanie w tych sprawach jest dwojakiego rodzaju, zależnie od tego, czy wpis, który ma być poprawiony, znajduje się w rejestrze, prowadzonym na polskiej lub też na niemieckiej części b. obszaru plebiscytowego.

1. Dla osób, których rejestry stanu cywilnego znajdują się na górnośląskiej części Województwa Śląskiego, dotychczasowe postępowanie pozostaje niezmienione, t. zn., sprostowanie uskutecznia właściwy urzędnik stanu cywilnego za zezwoleniem władzy nadzorczej na podstawie § 18 Obwieszczenia z dnia 25 marca 1899 r. (Dz. U. R. P. str. 225), więc we formie sprostowania „widocznego błędu pisarskiego". Podania takie wnoszą interesowane osoby, o ile zamieszkują w górnośląskiej części Województwa Śląskiego, do właściwego ze względu na ich miejsce zamieszkania — pobytu — Urzędu stanu cywilnego, zaś osoby zamieszkałe zagranicą lub w kraju poza obszarem górnośląskiej części Województwa Śląskiego do tego Urzędu stanu cywilnego, który prowadzi odnośny rejestr.

2. Dla osób zaś, których rejestry stanu cywilnego znajdują się w Niemczech, a są obywatelami Państwa Polskiego, przywrócenie prawidłowej pisowni nazwiska dokonane zostanie na podstawie przepisów rozporządzenia z dnia 3-go listopada 1919 r. w sprawie zmiany nazwisk rodowych (Zb. ust. prusk. z 1919 r. str. 177). Powołanemi do rozstrzygania o takich prośbach są władze państwa, którego obywatelem jest osoba interesowana. Wnioski należy kierować za pośrednictwem właściwych, ze względu na miejsce zamieszkania Urzędów stanu cywilnego do Sądów grodzkich, a gdyby strona nie posiadała miejsca zamieszkania — pobytu — w Państwie Polskiem, względnie mieszkała w Państwie Polskiem, poza obszarem górnośląskiej części Województwa Śląskiego, na ten wypadek wyznaczył Pan Minister Sprawiedliwości jako właściwy, Sąd Grodzki w Katowicach. Sądy grodzkie przedstawiają sprawę wraz z aktami P. Min. Sprawiedliwości do rozstrzygnięcia.

Wzór ad 1.

Wolne od opłaty stempl. na podstawie art. 140 ust. 2 ust. o opłatach stemplowych.

Miejscowość i data.

Do Urzędu Stanu Cywilnego w.....

Na podstawie art. XVI pkt. 2 Polsko-Niemieckiej Konwencji Górnośląskiej, zawartej w Genewie dnia 15 maja 1922 r. stawiam wniosek na sprostowanie pisowni mego nazwiska z..... na..... a mianowicie w rejestrze urodzin - ślubów: Imię i nazwisko. Miejsce i data urodzenia. Miejsce i data zawarcia ślubu.

Imię — ona — miejsce i data urodzenia dziecka: 1. ..... 2. ..... itd.

Równocześnie upraszam o wydobycie potrzebnych dokumentów stanu cywilnego bezpłatnie w drodze urzędowej.

Imię i nazwisko wnioskodawcy — dokładny adres.

Wzór ad 2.

Wolne od opłaty stempl. na podstawie art. 142 ust. o opł. stempl. w związku z art. 113 przepisów o kosztach sądowych.

Miejscowość i data.

Do Sądu Grodzkiego w.....

przez Urząd Stanu Cywilnego w.....

Na podstawie rozporządzenia z dnia 3 listopada 1919 r. w sprawie zmiany nazwisk Zb. U. Prusk. z 1919 r. str. 177 upraszam o zmianę mego nazwiska wzgl. nazwiska członków mojej rodziny z..... na..... a mianowicie w rejestrze urodzin — ślubów.

(Wypełnić dalej jak pod ad 1).

Powyższe podaję do wiadomości ludności, urodzonej na obszarze b. terenu plebiscytowego Górnego Śląska, a zamieszkałej obecnie na obszarze Wojew. Pomorskiego.

Świecie, dnia 6 lipca 1933 r.

Przewodniczący Wydziału Powiatowego.

Starosta Powiatowy: (—) Krawczyk.

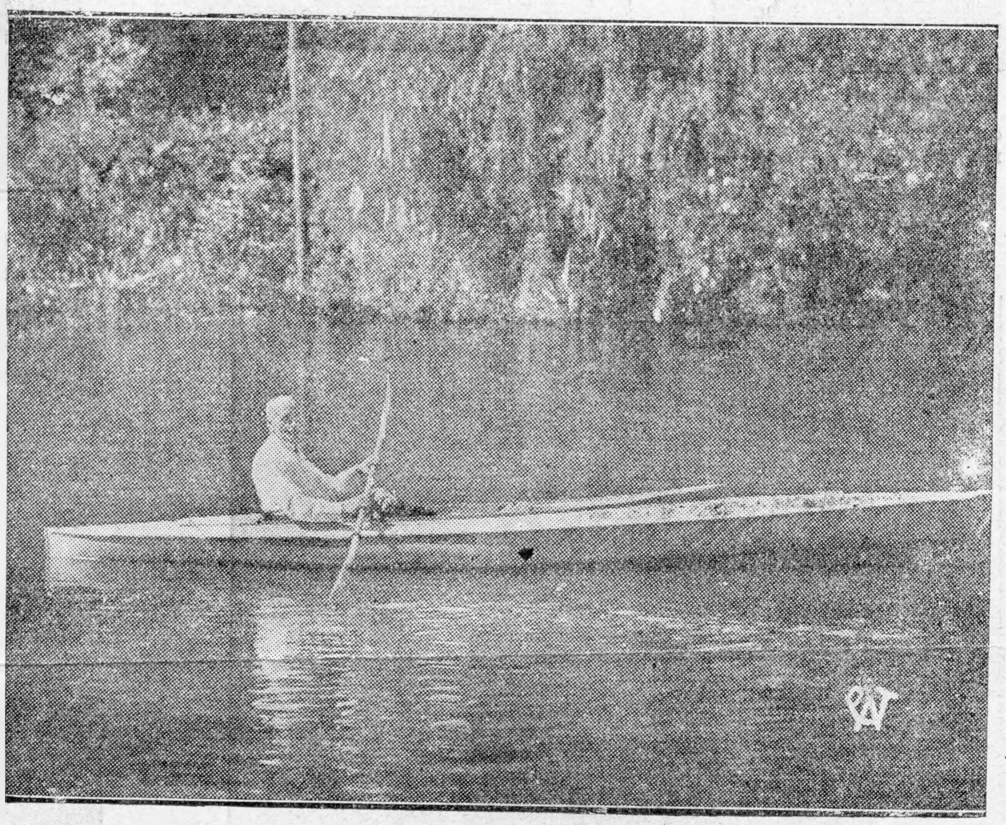
Powyższe do wiadomości.

Burmistrz.

NASZ DODATEK ILUSTROWANY

NIEDZIELA, 27 SIERPNIA 1933 R.

Wywczasy Pana Prezydenta Rzeczypospolitej



Pan Prezydent Rzeczypospolitej na przejażdżce kajakiem po Pilicy w swej letniej rezydencji w Spale.

Pod Ossowem



W 13-tą rocznicę bitwy pod Ossowem delegacje organizacyj społecznych oraz ludność okoliczna defiluje przed mogiłą poległych w bitwie żołnierzy, składając wieńce i wiązanki kwiecia.

Swięto żołnierza 2 Dyw. Kawalerji



Dn. 15-go bm. odbył się na błoniach pod Nowem Miastem, obchód dorocznego swięta 2-ej Dywizji Kawalerji. Na zdjęciu Pan Prezydent Rzplitej w obecności d-cy dywizji gen. Wieniawy-Długoszowskiego wręcza plakietę dowódcy 11-go pułku ułanów, który zdobył buńczuk za najlepsze wyszkolenie pułku.

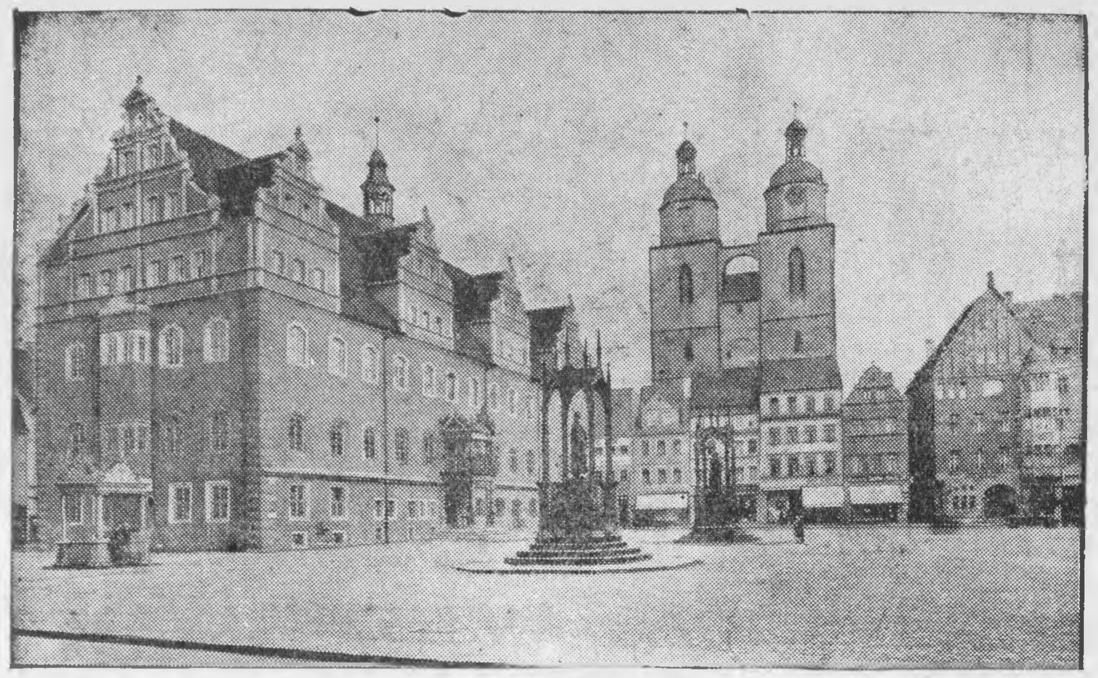
[redacted]

Ostatnie metry



Zdjęcie nasze przedstawia ostatnie sekundy wyścigów samochodowych na wielkim torze Brookland pod Londynem, walkę o metry na finiszu pomiędzy znanymi kierowcami angielskimi Cobb'em i Thomas'em.

Przed uroczystościami Luterańskiemi



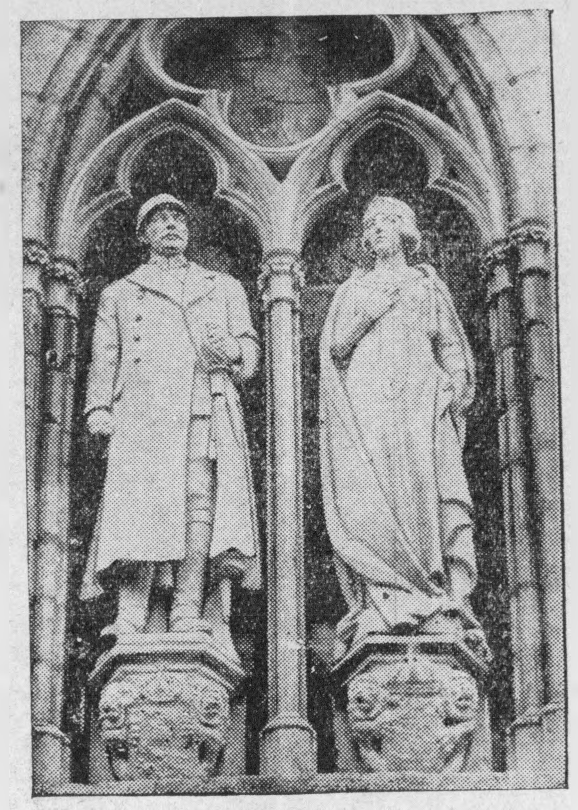
Miasto urodzin Luthra, wielkiego reformatora religijnego — Witembergja, obchodzić będzie niebawem uroczystość 450-lecie urodzin swego sławnego syna. Na zdjęciu plac rynkowy Witembergji.

Zgon posła japońskiego w Warszawie



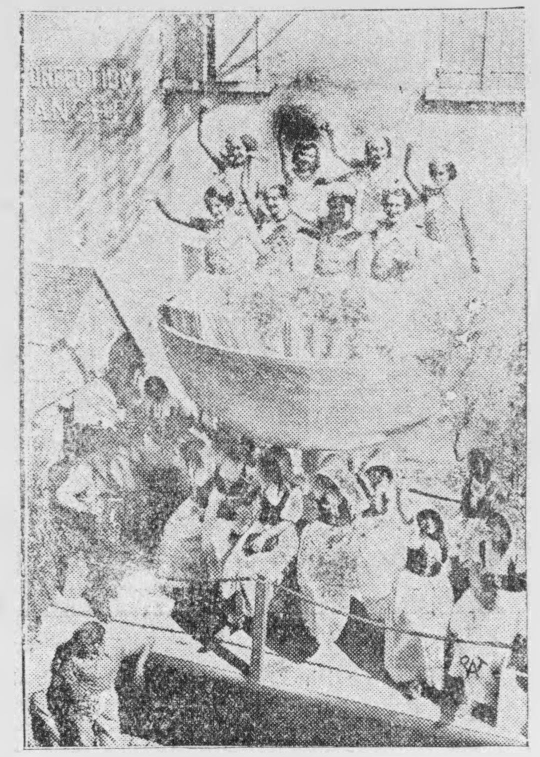
Poseł japoński przy rządzie polskim Hirouki Kawai.

Statuy królewskiej pary belg. na Katedrze w Ipres



Na nowoodrestaurowanej Katedrze w Ipres umieszczono duże figury przedstawiające króla belgijskiego Alberta i królową Elizę. Obydwie statuy przedstawione na rycinie, należą do pięknych i wartościowych dzieł sztuki rzeźbiarskiej.

Święto winobrania



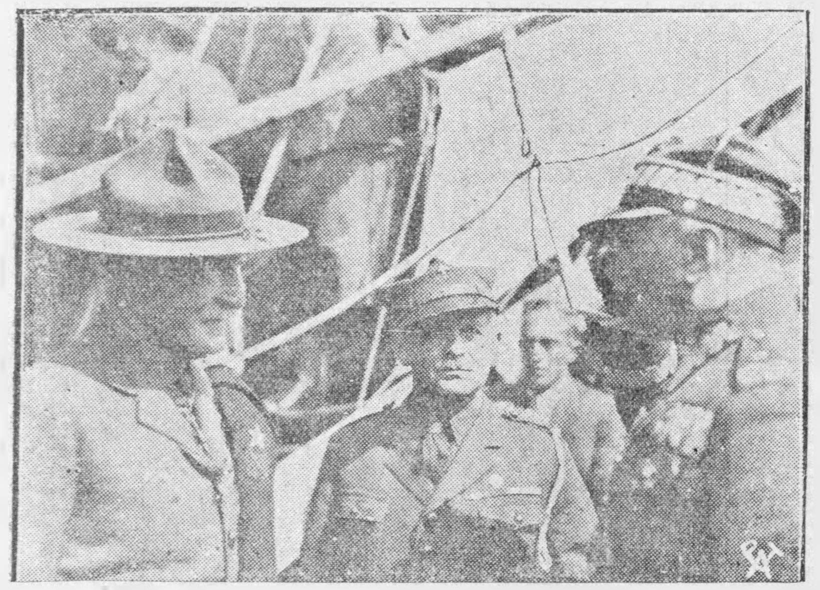
Tegoroczne święto winobrania w Macon dep. Saone et Loire odbyło się z wielkim przepychem. Na zdjęciu jeden z wozow orszaku świątecznego, przedstawiający „kielich Burgundu".

Nowy polski znaczek pocztowy



Nowy polski znaczek pocztowy, wydany ku czci króla Jana Sobieskiego z okazji 250-ej rocznicy Odsieczy Wiednia. Rysunek przedstawia fragment obrazu Jana Matejki „Odsiecz Wiednia" z główną postacią króla Jana Sobieskiego na pierwszym planie. Znaczek tłoczony jest w kolorze ciemno-niebieskim z odcieniem fioletowym. W sprzedaży ukaże się poraz pierwszy w dniu obchodu rocznicy t. j. 12 września br.

Gen. Baden-Powel w Gdyni



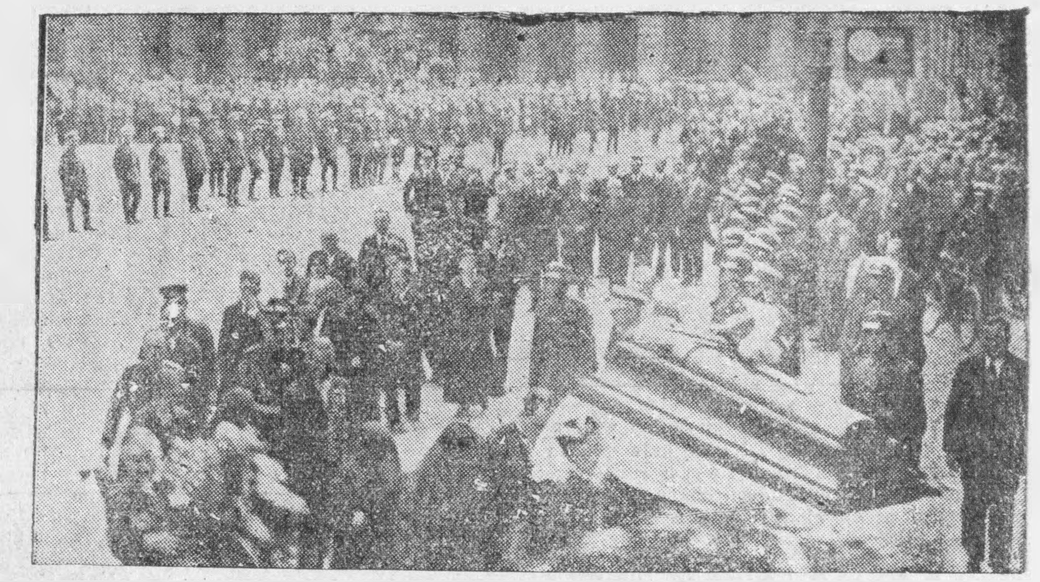
Do Gdyni przybył naczelny skaut świata gen. Baden-Powell. Świtę generała stanowią skauci angielscy w liczbie 700. Na zdjęciu powitanie gen. Baden-Powella przez wicemin. Spraw Wojsk. gen. Sławoj-Składkowskiego.

Amerykańska sekretarka stanu wśród robotników metalowców



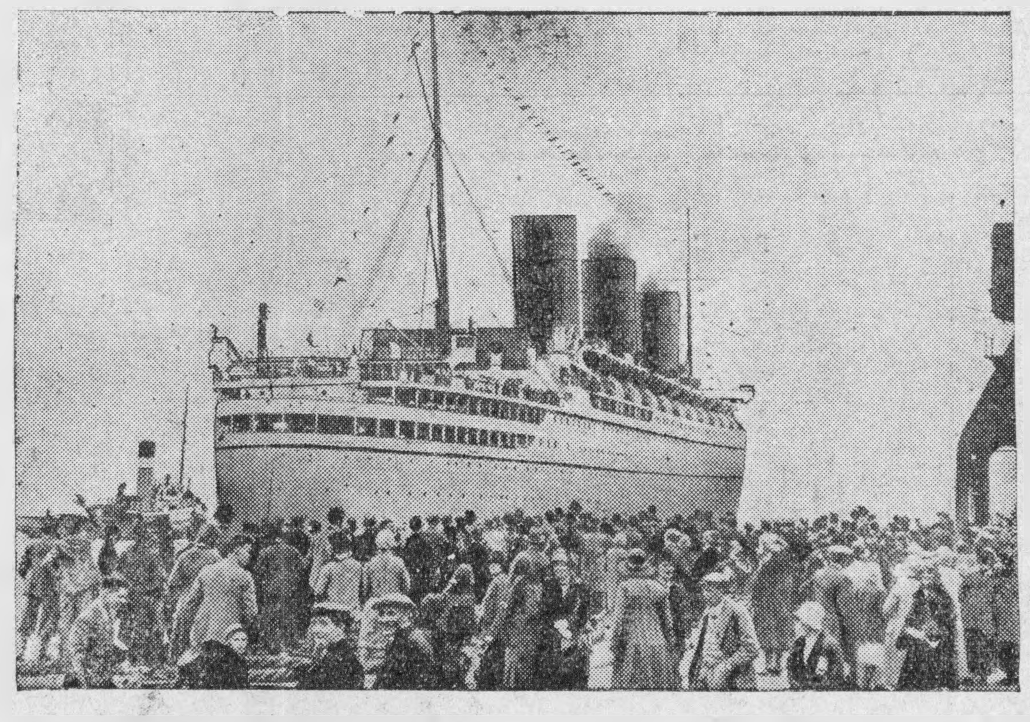
W Ameryce spotyka się częściej kobiety na wyższych stanowiskach służby państwowej, w Europie osiągalnych tylko przez mężczyzn. Oto pani Frances Perkins, sekretarka stanu przy amerykańskiem ministerstwie robót publ., informująca się osobiście w Pittsburgu wśród robotników metalowców o kwestjach nowej taryfy płac.

Pogrzeb posła japońskiego w Warszawie



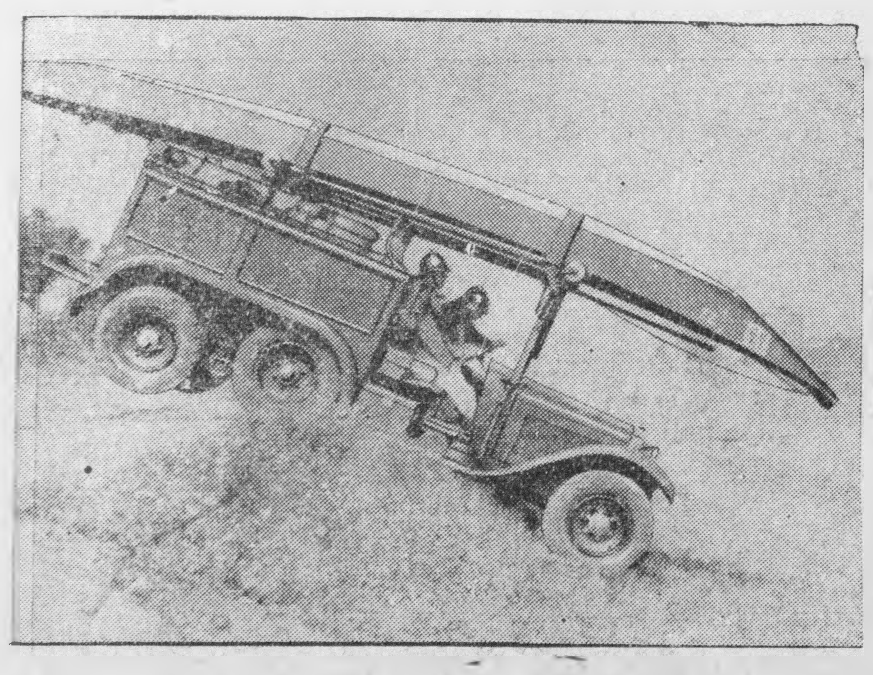
Onegdaj odbył się uroczysty pogrzeb posła japońskiego przy rządzie warszawskim śp. Hirouki Kawai. Jak wiadomo minister Kawai przeszedł na katolicyzm. Na zdjęciu wynoszenie trumny z kościoła św. Krzyża.

Nowy rekord parowca angielskiego



„Empress of Britain" wielki angielski luksusowy statek transoceaniczny przebył ostatnio trasę od ujścia rzeki Św. Lorenza (Kanada) do Cherbourg (Francja) w czasie 4 dni i $7^1/_2$ godzin.

Nowoczesny wóz ratunkowy berlińskiej straży ogniowej

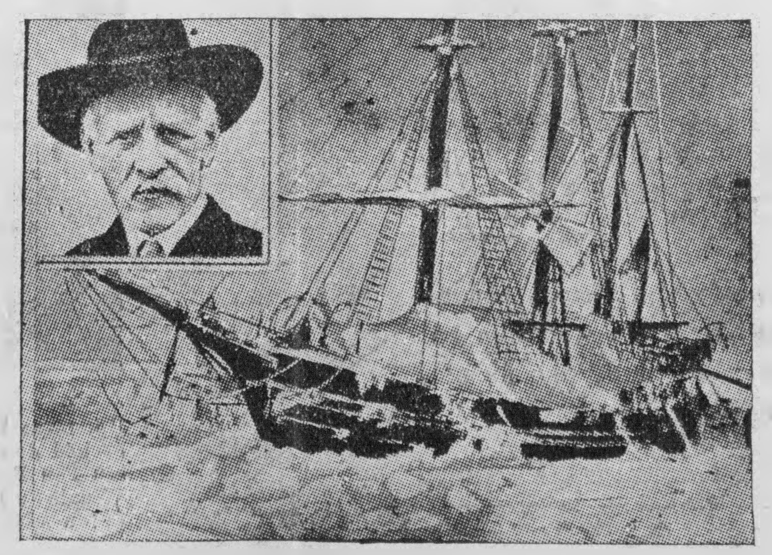


Straż ogniowa w Berlinie musi często ratować tonących, czy to samobójców, czy na skutek nieszczęśliwych wypadków w czasie kąpania, łódkowania i t p. Aby ułatwić straży jaknajspieszniejsze dotarcie do miejsca nieszczęśliwego wypadku i rozpoczęcie natychmiastowej akcji ratunkowej na łodziach, straż otrzymała ostatnio pomysłowy samochód z łodziami, które wiezie się na miejsce wypadku. Na zdjęciu samochód, w czasie pokonywania przeszkody terenowej.

Nagroda harcerzy polskich



Nagroda, uzyskana przez grupę szybowcową harcerzy polskich na zlocie międzynarodowym w Gödölö na Węgrzech.



(Z lewej)

Nansen i jego statek „Fram".

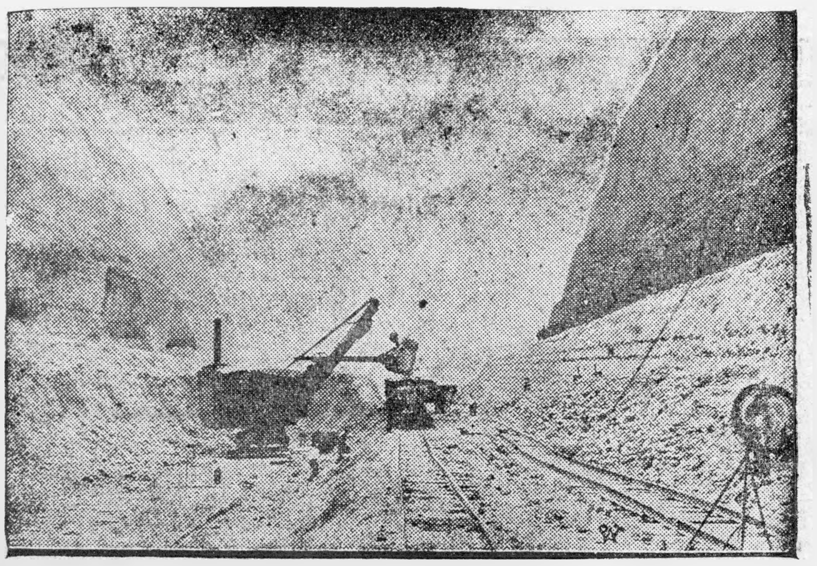
Na zdjęciu widzimy (u góry na lewo) Fridjofa Nansena, słynnego podróżnika do obydwu biegunów ziemskich. Obok statek „Fram", na którym śmiały zdobywca odbył swoje podróże. Statek ten umieszczony zostanie w tym roku jeszcze w specjalnym gmachu w Oslo na trwałą pamiątkę wielkich wyczynów.

Cukier na Kubie



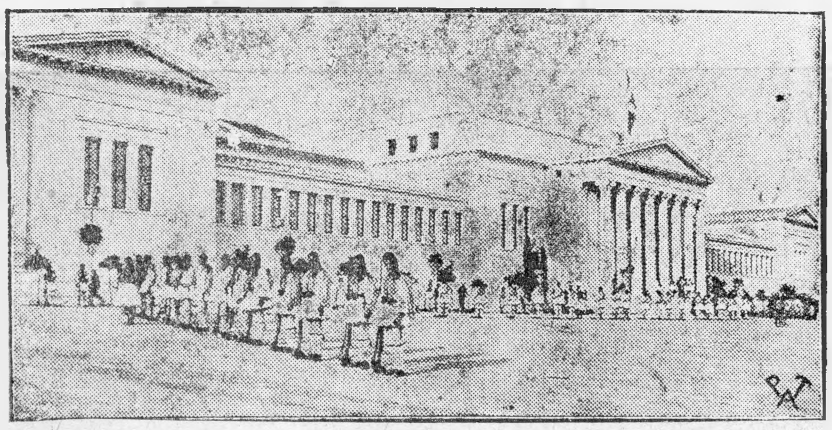
Na obydwu zdjęciach widzimy robotników kubańskich zajętych przy transporcie oraz pracach żniwnych trzciny cukrowej. Kuba była dotychczas jednym z największych producentów cukru. Od kilku lat trwający na świecie zastój w przemyśle cukrowym spowodował wielkie bezrobocie na Kubie. Ostatnio usunięty w drodze rewolucji prezydent Kuby dyktatorski Machado, zawdzięcza swą klęskę w dużej mierze także tragedji cukrowej, mianowicie źródłem rewolucji było coraz bardziej rozszerzające sie bezrobocie ludności.

Budowa kanału



Prace przy budowie kanału, łączącego Leodjum (Liege) z Antwerpją. Kanał ten posiadać będzie doniosłe znaczenie dla Belgji zarówno ze względów gospodarczych jak i strategicznych. W miejscu przedstawionem na zdjęciu, łożysko przechodzi wpoprzek góry św. Piotra między Petit Lenaye a Canne. Sciany kanału mają tu ok. 70 metr. wysokości.

Wystawa w Atenach



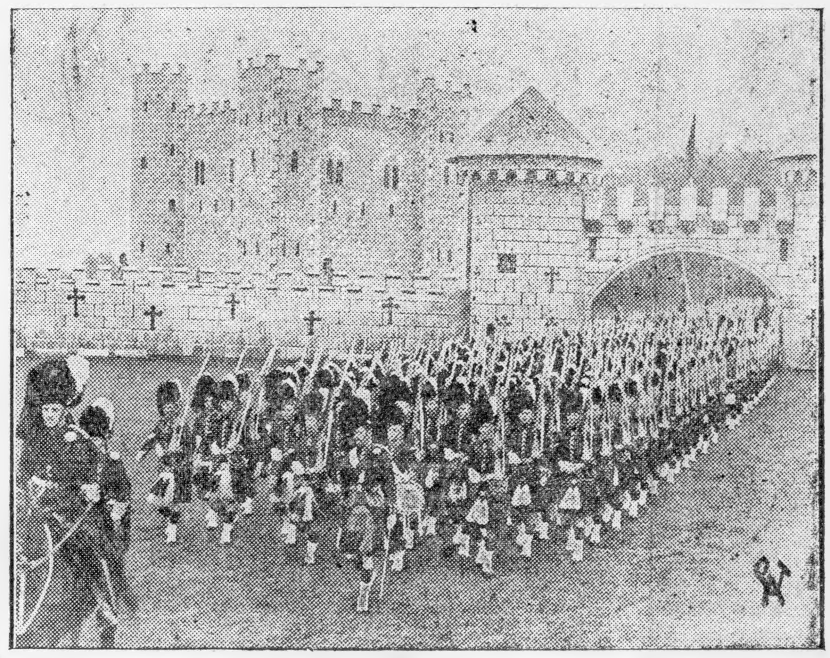
W Atenach otwarto w tych dniach wielką wystawę przemysłu krajowego. Na zdjęciu piękny o szlachetnych, klasycznych linjach pałac wystawowy. Oddział t. zw. euronów (gwardja grecka) oczekuje przybycia prezydenta republiki.

Walka o jedność Indyj



Panshan Lama wielki kapłan indyjski stoi przed nowoczesnym samolotem, którym często podróżuje w swoich ważnych misjach. Udało mu się ostatnio pojednać całą Azję buddyjską pod jednem wspólnem kierownictwem religijnem. W ten sposób zakończone zostało setki lat trwające rozbicie religijne Indyj na trzy części. Być może, że za jednością religijną pójdzie niebawem i jedność polityczna.

Parada wojsk szkockich

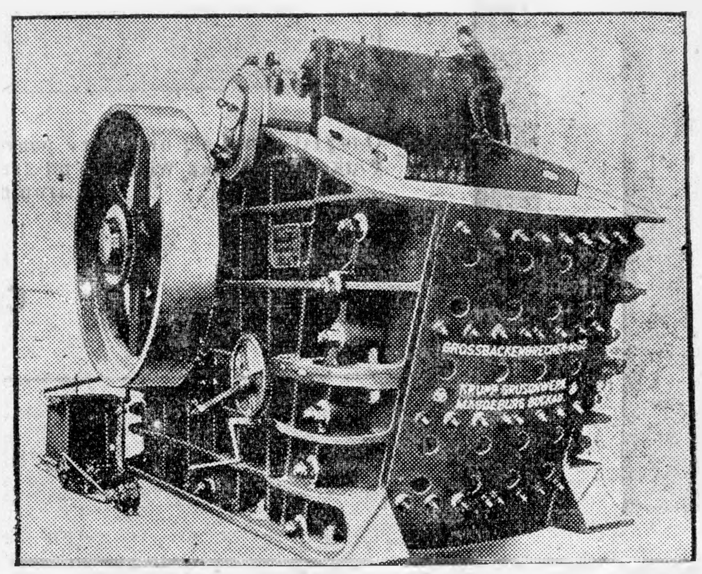


Bataljon wojsk szkockich w paradnych uniformach defiluje na placu przed zamkiem w Adlershat w Southampton, miejscowości znanej z dorocznych manewrów wojskowych.

(Udołu)

Największy łamacz kamieni.

Największym łamaczem kamieni na świecie jest przedstawiona na rycinie maszyna, zbudowana pezez słynne zakłady Kruppa w Essen. Łamacz waży 235000 kg. i miele od 500—800 ton kamieni na godzinę.



Przyszedł w porę!



Niech pan kupi odemnie cudowny środek przeciwko wszelkim bólom głowy, już nigdy pan na głowę nie będzie cierpiał!

Odbito w Drukarni Polskiej Jana Majerowicza, Jarocin ul. Gołębia 3.